

GŁOS POMORSKI

Nr. 294 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Złp. w skenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Złp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,05 Złp., wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,1 Złp., dla W. M. Gdanska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Złp., do Gdanska 4,00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką od 2-gi dzień 14 fr.) do Anglii 5 shill do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdansk i Grudziądz, Bank Polak Grudziądz. — Konto czeków Gdansk nr. 2980. Konto oszczędności: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.



Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeń na stronie 3-tamowej 8 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 sm. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 gr. dla W. M. Gdanska wiersz m/m. 3-tam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-tam. przez tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla kosztu zagranicy 100% nadwyżki. 1/2 tłumaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Redakcja przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja
Groblowa 27 29.

Grudziądz, piątek, dnia 19-go grudnia 1924.

Telefon nr. 50 i 51.

Przesilenie rządowe zażegnane

Komisja budżetowa przyjęła trzymiesięczny prowizorium.

Warszawa, 17. 12. (Pat.) Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji budżetowej była reasumacja uchwały w sprawie skrócenia czasu, na jaki ma być ustalone prowizorium budżetowe w roku przyszłym, z trzech miesięcy na 1 miesiąc. Na posiedzenie przybył p. premier Grabski. Przed przystąpieniem do głosowania zabrał głos pos. Jaroszyński (Chrz. Nar.), składając oświadczenie, że wnosząc o skrócenie prowizorium do jednego miesiąca, kierował się wyłącznie względami natury rzeczowej i że obecnie będzie głosił sowa przeciwko reasumacji.

W głosowaniu wniosek o reasumację uzyskał 12 głosów przeciwko 7 gł. Wobec reasumacji i podtrzymania treści ustawy o udzieleniu 3-miesięcznego prowizorium przez pos. Diamanda (PPS.), pos. Rymar (ZLN.) postawił wniosek o ustanowienie prowizorium na czas 2-miesięczny. Wniosek upadł. Następnie w głosowaniu przy 12 głosach za, zaś 8 przeciw przeszedł wniosek pos. Diamanda, który ustanawia 3-miesięczne prowizorium.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos p. prezes Rady Ministrów, który oświadczył m. i. co następuje: Rozumiem, że dla ciał ustawodawczych niewiedzieć na jest rzeczą, rezygnacja z możliwości zwiększenia wydatków. Najważniejszym jednak jest zachowanie równowagi budżetowej, dlatego wszelkie podwyżki wydatków muszą być uzależnione od poprzedniego pokrycia w zwiększonych dochodach. W przedłożonym budżecie na rok 1925 niektóre pozycje dochodów zostały potraktowane zbyt optymistycznie. Nie zaniedbam sposobności, aby na ten temat podyskutować. Dziś widzę przed sobą wydatki, na które musi się znaleźć pokrycie. Zgodzę się jednak tylko na takie wydatki, które uznane będą za niezbędne.

Wogóle mówi się, że z powodu złego położenia gospodarczego nie można podwyższać dochodów. Jest rzeczą przekonania, czy pesymizm ten jest uzasadniony. W piątek rozpoczną się w komisji debaty nad dochodami. Zjawię się wówczas na posiedzeniu, aby przedstawić dokładne sprawozdanie. W razie potrzeby uczynię to jutro. Sa zapatrywania, że pokryciem tych niezbędnych wydatków może być tylko pożyczka zagraniczna. Muszę zaznaczyć, że chociaż są widoki na uzyskanie takiej pożyczki, to jednak uzależnienie równowagi budżetowej od uzyskania tej pożyczki utrudni widoki na jej uzyskanie.

Komisja załatwiła w drugim czytaniu budżet Sejmu i Senatu na rok 1925. Na tem posiedzenie komisji zakończono.

Kucharski nie stanie przed Trybunałem stanu.

Wniosek nie zyskał t. zw. kwalifikowanej większości.

Warszawa, 17. 12. (Pat.) Posiedzenie Sejmu. Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad wnioskiem o postawienie w stan oskarżenia byłego ministra Kucharskiego.

Pos. Ballin (Wyzw.) dowodzi, że winien jest tu nie sam p. Kucharski, lecz jego koledzy ministerjalni i dlatego należałoby oskarżyć przedewszystkiem byłego premiera Witosa i pos. Korfanteo. Stronictwo mówcy głosować będzie za wnioskiem, gdyż pokazuje on ludowi zgniliznę ustroju kapitalistycznego.

Pos. Brodacki (Piast) oświadcza, że przedstawiciele jego klubu żądali w komisji uzupełnienia dowodów, a mianowicie zbadania, czy zaliczkę ze skarbu państwa należy uważać za pożyczkę, czy za wkład, jaka była wartość fabryki przed wprowadzeniem zarządu przymusowego, a jaka w chwili jego uchylenia, a wreszcie, czy wobec treści umowy może skarb domagać się zwrotu pełnej wartości swej zaliczki.

Ponieważ komisja wnioski te odrzuciła, stronictwo mówcy uważa, że sprawa nie jest dojrzała do rozstrzygnięcia i dlatego wstrzyma się od głosowania.

Pos. Marek (PPS.) oświadcza, że w sprawie tej nie ma mowy o jakichkolwiek politycznych wykroczeniach. P. Kucharskiemu czynione są zarzuty czysto materialnej natury, które rozstrzygnąć ma właściwy sąd.

Stawiony byłemu min. Kucharskiemu zarzut brzmi nie w tem, że zniósł on zarząd państwowy nad zakładami żyrdardowskim, lecz w formie, w jakiej to uczynił, że summa 2.586.000 franków szwajc. przyjęta została w sierpniu w tej samej ilości marek polskich, w jakiej była zwaloryzowana w kwietniu.

Już wówczas w tem zasadniczym wykonywaniu umów wielu sędziów stanęło na stanowisku waloryzacji należności. Ta zasada słuszności powinna być wytyczną, a nie zaś kazuistyka, czy to był wkład czy pożyczka. Sam list p. Kucharskiego do P. K. O. wystarcza, aby zastanowić się nad tem, czy oceny jego nie przekazał Trybunałowi Stanu.

P. Kucharski wyraźnie powiedział, że chce iść zakładom żyrdardowskim na rękę, a ponieważ wówczas kredyty w markach dawała tylko P. K. O., więc do niej odesłał były minister towarzystwo żyrdardowskie, a

nie do właściwego Banku Państwowego — P. K. K. P., która dawała pożyczki jedynie w złotych.

W liście do P. K. O. były minister Kucharski pisze, że ministerstwo zobowiązało się poprzeć uzyskanie pożyczki na najdogodniejszych warunkach, udzielanych przez państwowe instytucje bankom.

Jest to więc świadome dewaluowanie marki polskiej na rzecz grupy obcych kapitałów. W końcu swego przemówienia mówca zażądał oddanie p. Kucharskiego przed Trybunał Stanu.

Pos. Poznański (Jedn. Lud.) uważa, że na tę sprawę należy patrzeć pod kątem widzenia wielkiej odpowiedzialności, jaka ciąży na posłach. Całe społeczeństwo patrzy, jak się ten Sejm wypowie w tej sprawie. Z wielkim zdumieniem dowiedział się mówca od pos. Dobrzańskiego, że Związek Lud.-Nar. chce wziaść na swe barki zarzut, iż obawiając się wyroku Trybunału Stanu, broni w tej Izbie p. Kucharskiego. Klub mówcy oświadcza się za wnioskiem komisji.

Pos. Chrućki (kl. ukr.) zapowiada, że klub jego głosować będzie za wydanym p. Kucharskiego.

Pos. Romocki (Chrześc. Dem.) wyjaśnia, że istotnie jako referent podkomisji budżetowej dla sprawy żyrdardowskiej, wyraził się że państwo poniosło stratę. Nie można jednak używać tego jako argumentu przeciwko Kucharskiemu, gdyż między stratą dla państwa a winą człowieka istnieje duży dystans, który musi być wypełniony dowodami winy, później jednak nabrał przekonania, że sprawa jest traktowana nie bezstronnie i nie rzeczowo, lecz że chodzi o akcję polityczną, która ma uderzyć w człowieka przed jego osadzeniem.

Po końcowym przemówieniu ref. posła Moraczewskiego (PPS.) p. marszałek stwierdził dostateczne quorum (połowe ustawowej liczby posłów) i zarządził na życzenie Izby imienne głosowanie. Po obliczeniu głosów okazało się, że głosowało posłów 346 w tem białych kartek oddano 32, które wobec reglamentu obrad sejmowych nie są liczone. Za wnioskiem głosowało 175 przeciwko 139. Zatem wniosek nie uzyskał kwalifikowanej większości i dlatego został odrzucony.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie we czwartek o godz. 4 popoł.

Rewolucja w Albanji.

Białogród, 17. 12. (Pat.) Rewolucja albańska, która rozpoczęła się w piątek ubiegłego tygodnia i została skierowana przeciwko rządowi Fanoli, przedstawia charakter nowy i zdaje się być doskonale zorganizowana. Wiadomości, jakie tu dziś otrzymujemy potwierdzają wiadomość, że kierownictwo ruchem powstańczym objął Achmed Zogu, który wydał dekret wzywający naród albański do przyłączenia się do walki przeciw rządo-

wi. Wczoraj wieczorem pisma podały depeszę, donoszącą o zajęciu Skutari i przyłączeniu się garnizonu tego miasta do ruchu powstańczego. Ostatnie wiadomości z pogranicza albańskiego donoszą o walkach, jakie się toczą w ciągu dnia wczorajszego w okolicy Valony. Wojska rządowe cofnęły się w kierunku Tirany, która zagrożona jest od strony północnej.

CHRZEŚC. DEMOKRACJA

koła grudziądzkiego

II. wieczor dyskusyjny

odbędzie się

jutrzejszego piątku 19 bm. o godz. 7:30 wiecz. w lokalu p. Dominikowskiego (Ogród Pałacowy), ul. Strzelecka. Temat: Dlaczego 8-godzinny dzień pracy? — red. Kruszewski.

Następnie pogadanka na temat spraw bieżących.

O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

O sprawiedliwość w wymiarze podatków.

Według danych cyfrowych Ministerstwa Skarbu obciążenie podatkami bezpośrednimi — w skład których wchodzi podatek gruntowy, przemysłowy, dochodowy i majątkowy — na głowę każdego obywatela Rzplitej przypada 12 złotych 31 groszy.

W stosunku do sum, które opłaca obywatel państw zachodnich na rzecz podatków bezpośrednich, suma 12 złotych jest bardzo niewielką.

Obywatel Anglii tytułem powyższych podatków opłaca rocznie sumę kilkanaście razy większą.

Z tego porównania zdawałoby się, że społeczeństwo polskie nie powinno zbytńo odczuwać ciężarów podatkowych, inaczej mówiąc, że obciążenie daninami państwowymi w Polsce jest niewielkie.

A jednak tak nie jest. Śruba podatkowa jest już do możliwych granic przykręcona. Dalsze podwyższenie stawek podatkowych jest wprost niemożliwe nawet z punktu widzenia finansowego skarbu, doprowadziłoby to bowiem do wydatnego zubożenia społeczeństwa, co w konsekwencji musiałoby pociągnąć za sobą zmniejszenie się wpływów państwa.

Czem więc wytłumaczyć to dziwne zjawisko, że maksimum obciążenia na głowę w Polsce jest tak niskie i że mimo to doszło ono do ostatniej granicy, jaką podatnik zdolen jest uciąć? Wytłumaczenie tego napozór dziwnego zjawiska jest bardzo łatwe, jeżeli się weźmie pod uwagę okoliczność, że wydajność i wysokość podatku jest ściśle uzależniona od zdolności płatniczej podatnika albo jeśli kto woli, od ogólnej zamożności społeczeństwa. Dlatego przy wszelkich porównaniach cyfrowych należy być bardzo ostrożnym. Jeżeli zestawiamy, porównujemy dane, dotyczące obciążenia podatkowego obywateli poszczególnych państw winniśmy uwzględnić przy tem stopień zamożności tych krajów. Jeżeli obciążenie podatkami bezpośrednimi w Polsce na głowę w sumie 14 złotych rocznie jest tak samo boleśnie odczuwane jak w Anglii gdzie na każdego obywatela przypada przeszło 100 złotych, to dowodzi że stopień zamożności społeczeństwa angielskiego jest tylokrotnie większy. Gdyby się nam udało wykazać, ile kapitału przypada na głowę jednego mieszkańca, okazałoby się, że zamożność w Anglii jest kilkanaście razy większą. Z powyższego wysnuwa się uwaga, jak należy być ostrożnym przy tego rodzaju kombinacjach cyfrowych.

Przechodzimy obecnie do pokrewnego zagadnienia, a mianowicie zobaczymy, w jaki sposób ciężar podatków został rozłożony w poszczególnych dzielnicach we dług jego efektu rzeczywistego, a nie zamierzonego przez rząd. Z poniżej podanego zestawienia wynika, że największe obciążenie na głowę podatkami bezpośrednimi jest w Wielkopolsce i na Pomorzu, gdzie na okres ostatnich miesięcy br. przypada bowiem 20 zł. 39 groszy, najniższe zaś jest w województwach wschodnich, gdyż wynosi zaledwie 5 zł. 03 grosze.

Już to zestawienie u niejednego z czytelników będzie przyjęte okrzykiem podziwu. Przypuszczać należy, że aparat podatkowy na Kresach Wschodnich działa niedostatecznie sprawnie, że moralność podatkowa jest tam znacznie niższa. Przy tem przypuszczeniu będziemy obstawać nawet przy uwzględnieniu ogólnej zamożności tych dwóch dzielnic. Pośrodku tych skrajnych cyfr dotyczących Kresów Wschodnich stoi Kongresówka, gdzie obciążenie na głowę wynosi 15,98 zł. Uderzająco niskie obciążenie jest w Małopolsce, gdyż

wynosi zaledwie 7 zł. 83 gr. W pewnej mierze można to wytłumaczyć słabym uprzemysłowieniem tej dzielnicy, prawdopodobnie jednak odgrywa tu większą rolę niemoralność podatkowa, zwłaszcza dotyczy to Małopolski Wschodniej, gdzie element ruski pod wpływem agitacji nieodpowiedzialnych czynników sabotuje wszelkie rozporządzenia rządowe.

W dalszym ciągu rozpatrzmy stopień wydajności poszczególnych podatków bezpośrednich, obliczając ją także na głowę każdego obywatela. W ten sposób postawiwszy kwestję, okazuje się, że obciążenie podatkiem dochodowym na jednego mieszkańca ogółu ludności wynosi dla całego państwa 1.04 zł., podatkiem majątkowym 5.54 zł. Zestawienie obciążenia ludności miejskiej podatkiem przemysłowym z jednej strony, a ludności wiejskiej podatkiem gruntowym doprowadza nas do przekonania, że ludność wsi pod względem ciężarów podatkowych w stosunku do ludności miast jest znacznie uprzywilejowana. Obciążenie ludności wiejskiej podatkiem gruntowym na głowę wynosi zaledwie 96 groszy, podczas tego kiedy na jednego mieszkańca miast przypada aż 18 złotych 17 groszy tytułem podatku przemysłowego. Ta zdumiewająco niska wydajność podatku gruntowego, który obarcza mieszkańca wsi sumą minimalną 96 groszy — na okres 10 miesięcy — jest zupełnie zrozumiałą, jeżeli się weźmie pod uwagę, że przy rozkładzie tego podatku odgrywały rolę względy demagogiczne, a nie rzeczowe. Z jednej strony wprowadzono stopę progresywną, z drugiej zaś strony zastosowano zbyt wysokie minimum egzystencji, dzięki czemu przy porównaniu z czasami przedwojennymi okazuje się, że obecnie w Wielkopolsce istnieje znacznie większe koło ludzi, płacących podatek gruntowy.

Powyższe wywody naprowadzają nas na smutny wniosek, że zasady sprawiedliwości przy wymiarze i rozkładzie ciężarów podatkowych na poszczególne warstwy społeczeństwa nie jest u nas dostatecznie przestrzegana.

J. Kr.

Budżet S. S. S. R.

Postępowanie rządu S. S. S. R. od chwili zapoczątkowania nowej polityki ekonomicznej zmierzało stale do doprowadzenia budżetu do równowagi i uniknięcia deficytu, a nadto do sprowadzenia gospodarki normalnej na tory gospodarki pieniężnej. Wprowadzono nowy system podatkowy, przekształcono przedsiębiorstwa państwowe, starając się doprowadzić je do rentowności. Ostatecznie zdołano osiągnąć w ten sposób wzrost dochodów państwowych, postępujący tak (w milionach rubli złotych):

	1921/22	1922/23	1923/24	1924/25
Podatki	450	405	623	832
Przedsiębiorstwa państwowe	199	511	850	1048
Operacje kredytowe	1	85	222	200
Emisje	350	387	185	—
	1000	1388	1880	2080

Uwzględnić trzeba w tem, że dochody z wpływów podatkowych trzech pierwszych budżetów składają się głównie z dochodów w naturaljach, ściąganych jako podatek rolny ze zbiorów. Powodowało to w rzeczywistości zmniejszenie dochodów, a nadto wpływało ujemnie na rynek pieniężny. Ostatecznie jednakowoż zdołano przejść z budżetu naturalnego do budżetu złotego po skutecznieniu reformy pieniężnej, wycofaniu rubla papierowego i szerszego wprowadzenia czerwońca — w następującym stopniu:

	Dochody w naturaljach / w gotówce	
1921/22	55	45
1922/23	11	89
1923/24	3	97
1924/25	—	100

W cyfrach podanych powyżej przebiega się także silny wzrost budżetu w ostatnich kilku latach. Analizując powody tego, dojdźmy musimy do przekonania, że reorganizacja polityki finansowej Rosji postępuje naprzód, że życie gospodarcze wzrasta i wzmacnia się, w pierwszym rzędzie dzięki nawrotowi od epoki socjalizacji. I na ten objaw ekonomicznego postępu Rosji musimy zwracać baczną uwagę. Jeszcze w roku 1923/24 trzeba było 185 milionów rubli pokryć emisjami ale budżet na r. 1924/25 nie przewiduje już żadnych emisji. Zmniejszenie podatków na przemysł, zwiększenie podatków, zysk z operacji kredytowych (pożyczka premijowa, 8 proc. pożyczka złota) i wypuszczenie monet srebrnych ma zrównoważyć budżet.

Wygląda on tak:

Dochody zwyczajne	1870 mil. rb.
z tego podatki	832 mil. rb.
Przedsiębiorstwa państwowe	1028 mil. rb.
Dochody nadzwyczajne	210 mil. rb.
z tego operacje kredytowe	130 mil. rb.
Wypuszczenie monet metalowych:	80 mil. rb.
Razem	2080 mil. rb.
Wydatki zwyczajne	1908 mil. rb.
Wydatki nadzwyczajne	172 mil. rb.
Razem	2080 mil. rb.

W rubryce podatków bezpośrednich stoi na pierwszym miejscu podatek rolny, przynoszący prawie 80% ogólnej ilości podatków, gdy przemysłowy wynosi tylko 10%. Widać stąd, że rolnictwo jest główną i prawie wyłączną podstawą gospodarki państwowej.

Z wydatków największą rubryką są wydatki na państwowy przemysł, handel i rolnictwo (prawie 700 mil. rb.), następnie wydatki na zabezpieczenie państwa i jego granic (prawie 400 mil. rb.), dalej idą wydatki na administrację, oświatę itd.

Przypatrując się temu budżetowi (wniesionemu po raz pierwszy od szeregu lat podobnie jak u nas, we właściwym czasie), widzimy że wyrażony jest w walucie stałej, a nadto deficyt pokryty został nie emisjami, ale

Projekt ustawy o najwyższych władz. wojskowych.

Ustawa ta jest potrzebna i pilna — tak twierdzi minister Sikorski. — Co mów delegat poseł Dąbrowski.

Warszawa, 17. 12. (Pat). Dziś popołudniu odbyło się posiedzenie sejmowej komisji wojskowej na której referował minister Sikorski o projekcie ustawy o najwyższych władz wojskowych.

P. minister spraw wojskowych na wstępie wyjaśnił, że wprawdzie ustawa, o której ma być mowa, w projekcie rządowym została zatytułowana ustawą o najwyższych władzach wojskowych, jednak obecnie rząd wnosi do niej w formie syntetycznej poprawkę, nadającą ustawie inny tytuł. Mianowicie: Ustawa o władzach obrony państwa.

Czy ta ustawa jest potrzebna i pilna? Na to pytanie mówca odpowiada: Tak.

Wszystkie państwa po wojnie reorganizują swój system obrony, tembardziej uczynić to musi Polska, której położenie strategiczne jest wyjątkowe. Aby pokojowa organizacja najwyższych władz obrony państwa była celową, musi odpowiadać warunkom, w jakich państwo ma możliwość przygotowania i prowadzenia wojny. Aby do takiej wojny przygotować naród, potrzebna już jest w czasie pokoju instytucja, koordynująca, jednocząca odpowiednie wysiłki. Zasadniczo jedynego dowódcy działań wojennych nie ma. Koordynacja wysiłków państwa musi być bezwzględnie przestrzegana. Projekt ustawy w nowej formie nie przesądza, jaki będzie w czasie wojny stosunek naczelnego wodza do władzy wykonawczej Rzeczypospolitej i pozostawia sprawę koordynacji wysiłków rządu i wodza otwartą. Ta sprawa może być wtedy uregulowana, gdy będziemy mówili o ogólnej organizacji narodu na wypadek wojny.

Ale zagadnienie obrony narodowej wymaga również koordynacji w radzie już w czasie pokoju. Dlatego musi być wyłoniona rada obrony narodowej, której uchwały stanowią dla poszczególnych ministerstw ogólne dyrektywy. Jej codziennym organem pracy będzie sekretariat R. O. N., sformowany przy szefie rządu. Jej utworzenie jest rzeczą pilną. Drugim motywem pilności tej ustawy jest konieczność zdecydowania o organizacji najwyższych władz wojskowych. Idzie o to, jak tę kwestię ustalić pod względem prawnym.

Ustawa jest podporządkowana zasadniczo Konstytucji, która postanawia, że Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa, że jednak sam nie może sprawować naczelnego dowództwa w czasie wojny. Aby zapewnić armii jak największy czynnik stałości, rząd świadomie ujął w ustawie dość szeroko prawo nominacji oficerskich przez Prezydenta i uszczupił uprawnienia ministra w tej dziedzinie. Co do ministra spraw wojskowych to Konstytucja ustala prawną i moralną odpowiedzialność jego za działalność o wszystkich organów wojskowych w czasie pokoju i wojny, przez co podporządkowuje te organa ministrowi.

Ta teza znalazła wyraz w tych artykułach projektu, które ustalają, że naczelną władzą jest minister spraw wojskowych i że rada wojenna jest jego organem doradczym oraz że podporządkowuje się ministrowi generalnego inspektora wojsk, inspektorów broni, inspektorów szkół, szefa sztabu generalnego, szefa administracji armii i szefa korpusu kontrolerów. Ale mimo tej odpowiedzialności konstytucyjnej nie ulega wątpliwości, że moralna odpowiedzialność przed Izhami i przed narodem za działania wojenne ponosić będzie w czasie wojny przedewszystkiem naczelnym wódz, to też uprawnienia generalnego inspektora wojsk, ustalone w tym projekcie wpływają nie tylko z konieczności wojskowych, lecz i z tej moralnej odpowiedzialności, jaką on ponosić będzie na wypadek mianowania go naczelnym wodzem.

Konstytucja nie zawiera przewidywania osoby ewentualnego przyszłego naczelnego wodza, bo powiada, że naczelnym wodzą ma być mianowany na wypadek wojny, lecz nie koniecznie dopiero z chwilą jej wybuchu. A więc postanowienia ustawy, wprowadzające generalnego inspektora wojsk jako generała, przewidzianego na przyszłego naczelnego wodza nie są sprzeczne z Konstytucją tembardziej, że nie stanowi one nominacji na naczelnego wodza, lecz są tylko przewidywaniami jego osoby. Konstytucja tego nie zawiera i zawierać nie może bo to byłoby błędne, bo od należytego przewidywania zależy powodzenie akcji, związanej z bezpieczeństwem państwa. Według Konstytucji wypowiadać wojnę i

zawrzeć pokój może Prezydent tylko po uprzedniej zgodzie Sejmu.

Ponieważ każdy akt Prezydenta wymaga podpisu prezydenta Rady Ministrów i właściwych ministrów, wynika stąd, że określanie celów wojny należy do władzy wykonawczej, która i pod tym względem jest poddana kontroli Sejmu. Teza ta znalazła wyraz w ustawie.

Projekt przewiduje rzecz nową w Polsce, mianowicie powołanie do życia stanowiska generalnego inspektora wojsk, który jest przewidziany na wypadek wojny naczelnym wodzem. Jest on stałym członkiem R. O. N. z prawem decydującego głosu to znaczy, stoi na równi z ministrami z tą różnicą, że oni są zmienni, podczas gdy generalny inspektor wsparty przez szefa sztabu generalnego może wpływać w sposób stały na decyzje tej ważnej instytucji. Jest on też ustawowo stałym zastępcą ministra na radzie wojennej.

Kompetencje generalnego inspektora są ściśle kompetencjami przyszłego naczelnego wodza.

Atoli generalny inspektor nie sprawuje podczas pokoju naczelnego dowództwa, gdyż to wyklucza Konstytucja i wtedy musiałby on być ministrem spraw wojskowych i nie mógłby tem samem wypełnić swojej właściwej funkcji, bo byłby zmienny, jak każdy rząd.

Po wtóre idzie o to, aby praca sztabu generalnego prowadzona w obrębie Ministerstwa Spraw Wojskowych była jednolitą, aby ten sztab nie był czemś odrębnym od Ministerstwa, jak za czasów Moltkego. Z tych względów rząd proponuje taką konstrukcję naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju, która będąc jasną i logiczną zapewni harmonijne działanie poszczególnych czynników armii.

Dalej ustawa przyznaje generalnemu inspektorowi prawo kwalifikowania przyszłych dowódców w czasie pokoju kierownictwo ich wykszolenia, prawo kierowania manewrami wojennymi, a więc, jakich nie ma generalny inspektor armii francuskiej.

Ody ponadto zważymy ołbrzymi zakres inspekcji całej siły zbrojnej, przyznanej generalnemu inspektorowi oraz tej zadania, wynikające z bezpośredniego podporządkowania mu inspektorów armii, z którymi ma przerabiać wszystkie zadania wojenne, wówczas zrozumimy ogrom jego zadania. Jego bezpośrednim organem pracy będzie biuro inspektoratu, którego organizację określi rozporządzenie wykonawcze. Mówca zbija zarzut, by te kompetencje były mniejsze od kompetencji generalnego inspektora francuskiego i w końcu zaznacza, że połączenie funkcji generalnego inspektora z funkcjami szefa sztabu było z konstytucyjnych względów niemożliwe i szkodliwe ze stanowiska rzeczowego.

Następnie zabrał głos poseł Stefan Dąbrowski (Chrz. Nar.). Zasadniczą kwestją ustawy jest, jak pogodzić zmienność osoby ministra spraw wojskowych w ustroju demokratycznym ze stałością jego pracy w armii? Na to pytanie będzie mi odpowiadać komisja, zajmująca się pracami jedynie i wodzącemi w oderwaniu od chwili i jednostek, które mijają.

Ustawodawstwo wojskowe powinno się rozwijać według następujących etapów: organizacja narodów w czasie wojny, organizacja ogólna wojsk kadry, etapy, powszechny obowiązek służby wojskowej, a wreszcie inne ustawy. Rząd przedstawił ustawę, która jest ułamkiem tego ustawodawstwa, a nie wejrzeniem w całość zagadnień, gdyż nie porzuciła je mozolna praca, korzystania z doświadczeń z wielkiej wojny. Doświadczeń tych nie ma w społeczeństwie. Odzywają się w prasie głosy, że za dużo ofiar czasu wymaga się od młodzieży. Jest rzeczą właściwą pacyfistom, że myślą zawsze o środkach rozbrojenia, a nie o przyczynach wojny, które są nie u nas, lecz u naszych sąsiadów. Przedłożenie ustawy o organizacji narodów w czasie wojny jest niezależne od sprawy rozbrojenia, bo żaden naród nie może przewidzieć wypadków, kiedy organizacja przeciw agresji okaże się niedostateczną.

Zgłoszę więc rezolucję o wniesieniu takiej ustawy do całego rządu, gdyż nie może jej załatwić jedynie minister spraw wojskowych.

• Na tem zakończono dzisiejsze posiedzenie komisji.

Preferensje i niezadowolenie Sahma.

Gdańsk, 17. 12. ((AW.) „Danziger Neueste Nachrichten“ zamieszcza wywiad swego korespondenta z prezydentem senatu gdańskiego dr. Sahmem. Na zapytanie, jakie sprawy zostały odroczone do następnego posiedzenia Rady Ligi Narodów, Sahm odpowiedział:

„Jedną z odroczonej spraw jest sprawa Polskiej Dyrekcji Kolejowej, która została rozstrzygnięta przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, na niekorzyść Polski“.

Rada Ligi uważała za stosowne sprawy tej na ostatnim posiedzeniu nie rozpatrywać lecz odroczyć jej omawianie. Jak się bowiem zdaje, główną zasadą polityki Rady Ligi jest taktyka odraczania.

Nader smutny jest fakt jak twierdzi Sahm, nie-do-

patrzenie sprawy polskich cel wywozowych, która dla Gdańska jest bardzo bolesna.

Na zapytanie jakie stanowisko zajmuje Rada Ligi co do uznania Gdańska w międzynarodowym znaczeniu tego wyrazu, Sahm stwierdził:

Tak ważna sprawa jak ta właśnie, została odroczone, a to z tego powodu, że niezdolano jeszcze przestudjować odnośnych dokumentów. Co do mnie dodał Sahm, nie wiem czy był to jedyny powód odroczenia sprawy. Polska jest państwem, które nie chce przyznać Gdańskowi jego położenia międzynarodowego, z czego wynikają ciągle nieporozumienia między Polską a Gdańskiem.

w sposób inny, przy pomocy operacji kredytowych (i. w.). W Rosji, która przeszła taką ruinę gospodarki, byłoby bądź co bądź pierwszorzędnym sukcesem, gdyby ten budżet mógł zostać wprowadzony w życie. Musimy jednak pamiętać, że nieurodzaj dotknął Rosję nie mniej od innych państw. Wyżej zaś wspomniałem, że niemal 1/4 podatków spadają na ludność wiejską, która wskutek tego nieurodzaju przypuszczalnie nie będzie mogła go opłacić. Nadto niewiadomo, czy i od jakiego stopnia kształtuje się czynnie bilans handlowy. Sowiety liczą na znaczne wzmoczenie eksportu, zwłaszcza górnictwa, którego udział miałby wynieść w r. 1924/25 17.5% zamiast 8.9% jak w r. 1923/24 (gdy równomiernie udział zboża spada z 57% na 35.6%). W każdym razie produkty agrarne i żywność wszelkiego rodzaju mają stanowić wciąż ogromną większość. — I znowu

nasuwa się pytanie, czy wobec nieurodzaju będzie to możliwe.

Wnioskować można, że raczej nie, i że z tych powodów budżet i na rok 1924/25 nie będzie zrównoważony i że znów trzeba będzie się uciec do tych samych metod, które tak ruinowały gospodarkę pieniężną sowietów w poprzednich latach.

Mimochoodem nadmienię tu, że Rosyjski Bank Państwowy, założony w r. 1921, posiada kapitał zakładowy w wysokości 15 milj. rubli złotych emituje od przeszło dwu lat czerwońce (czerwońiec równa się 10 rb zł. Mają one pokrycie w złocie (25%) i w wekslach i w towarach. Obieg pieniężny wynosi obecnie prawie 80 milj. czerwońców (dwa razy więcej niż w marcu rb.)

St. Bryła.

Z Senatu.

Warszawa, 17. 12. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Senatu przyjęto konwencję pocztowo-telegraficzną, dalej przyjęto ustawę o zatwierdzeniu umowy między Polską a w. m. Gdańskiem.

Następnie wystąpił do obrad nad dodatkowymi kredytami na rok bieżący.

Sen. Buzek (Piast) przedstawił ogólny stan naszej gospodarki państwowej stwierdzając, że co się tyczy dochodów, to z przyjemnością należy stwierdzić, że rozwijają się one lepiej niż można było przewidzieć. Ogólna suma dochodów w r. 1924 będzie o jak. 2 miliony większa niż ją prelimitowano w lipcu. Co się zaś tyczy wydatków, to wykazują one o 40 milionów mniej, niż przewiduje ustawa lipcowa. Na ogół więc sytuacja finansowa przedstawia się korzystnie. Co innego — sytuacja gospodarcza. Tu sen. Buzek przeprowadza analizę szczegółową tej sytuacji konkludując, że musimy myśleć o zmianie naszych stosunków kredytowych i „poszaryżować nasze warsztaty w nowoczesne urządzenia. Pod tym względem jesteśmy w położeniu gorszym od

naszych sąsiadów zachodnich i to utrudnia nam znacznie konkurencję. Równowagę naszych stosunków może nam zapewnić odpowiedni eksport produktów rolnych. Konieczne jest stosowanie takiej polityki, która rolnictwo uczyni może bardziej intensywnym.

Z kolei referenci poszczególnych części budżetu wyjaśnili pozycje dodatkowych kredytów.

Sen. Wurzel w imieniu koła żydowskiego oświadczył, że klub jego głosować będzie przeciwko budżetowi.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) przemawiał do poprawek o przywróceniu w budżecie Ministerstwa Oświaty 100 złotych, skreślonych przez Sejm, oświadczaając, że z chwila gdy min. Miklaszewski ustąpił, popiera ten wniosek, aby nawet tak drobnej sumy nie skreślać z budżetu oświaty.

W głosowaniu przyjęto powyższy wniosek oraz wniosek referenta, aby wprowadzić zmiany w art. 1 i 2 i 3 ustawy skarbowej. Na tem posiedzenie zamknięto

Stresemann nie tworzy rządu.

Centrum przeciw niemu. — Chaos.

Berlin, 17. 12. (Pat.) Dziś w południe prezydent republiki niemieckiej przyjął ministra spraw zagranicy Stresemanna i powierzył mu misję utworzenia nowego rządu. Stresemann zażądał kilka godzin czasu do namysłu.

Po południu frakcja partii centrum, od której stanowiska zależy utworzenie większości prawicowej w parlamencie, obradowała dwukrotnie, ogłaszając po długich dyskusjach rezolucję, która wypowiada się za utworzeniem wielkiej koalicji, odmawiając kategorycznie udziału w bloku prawicowym.

Rezolucja ta zakomunikowana została obradującej równocześnie frakcji ludowców, którzy wobec odmowy centrum postanowili nie brać na siebie odpowiedzialności za utworzenie rządu.

Powołując się na decyzję swej partii, Stresemann, który — jak wiadomo — od ostatnich wyborów dążył do utworzenia rządu prawicowego, udał się do prezydenta republiki i oświadczył, że odmawia przyjęcia misji utworzenia nowego gabinetu.

Frakcja partii ludowców ogłosiła wieczorem, że jednomyślnie uważa utworzenie rządu prawicowego za jedyne wyjście w obecnej sytuacji.

Rezolucja ta ludowców oznacza odmowę udziału w wielkiej koalicji, która bez nich nie znalazłaby stałej większości.

Tak samo frakcje prawicowe nie znajdują większości bez udziału centrum i demokratów. Jeżeli zatem centrum i ludowcy wytrwają konsekwentnie na swoich stanowiskach, znalezienie większości w parlamencie i utworzenie nowego gabinetu natrafi na wielkie trudności.

Berlin, 17. 12. (AW.) Jakkolwiek centrum nie powzięło żadnej oficjalnej uchwały, jakie stanowisko zajmie wobec przesilenia rządowego, dzisiejsza „Germania“ wypowiada się bardzo ostro przeciwko blokowi niemiecko-rosyjskiemu, a w szczególności atakuje taktykę niemiecko-narodowych, którym zarzuca, że umyślnie wywołali proces w Magdeburgu, przeciwko prezydentowi Ebertowi, aby znaleźć materiał agitacyjny. Prezydentowi Ebertowi i innym wpływowym republikanom zarzuca się cały szereg fikcyjnych przestępstw celem podzielenia społeczeństwa na dwa nieprzejezdne oboje.

Gdy agitacja dostatecznie rozjaśni umysły, niemiecko-narodowi urządzają próbę obalenia gabinetu, który ma się obecnie utworzyć.

Równocześnie z nowymi wyborami do parlamentu przeprowadza wybory prezydenta Rzeszy, przewidując, że kandydat ich będzie miał wówczas największe szanse.

Wpływ alkoholu na przestępczość w grudziądzkim okręgu.

III.

Drugi rodzaj alkoholizmu, alkoholizm przewleczny lub chroniczny występuje po nałogowym nadużyciu alkoholu. Alkoholika takiego można zazwyczaj po czerwonej twarzy a zwłaszcza po czerwonym nosie, zaczerwienieniu to pochodzi z rozszerzenia się naczyń skórnych na policzkach i nosie — Tu objawy psychiczne występują z wolna, alkoholik taki traci najpierw poczucie etyczne, niebawem i estetyczne a wreszcie intelektualne. Następnym upadku poczucia etycznego jest, że bierze u takiego osobnika górę egoizm: by zaspokoić swoje potrzeby alkoholiczne, niczem są mu prawa i potrzeby osób innych a nawet najbliższej rodziny, wydaje on więc ostatni grosz, zabiera ostatni przedmiot z domu, by go spieniężyć i dogodzić swemu nałogowi, podczas gdy w domu głód i niedza trapi jego rodzinę. Punktu kulminacyjnego dobiega tragedia rodzinna, gdy ów pijak, głowa rodziny, z karczmą wraca do domu. Głód, chłód, niedza domowa, do tego może wymówki żony i płacz dzieci wywołują w nim — zamiast skruchy lub wyrzutów sumienia — wzburzenie i dziki gniew przeciw członkom swej rodziny, uważając ich za winnych swego smutnego losu. Dzięki ten gniew wyładowuje się krzykiem, miotaniem przekleństw i czynnym znieważaniem żony a nawet i dzieci. Wreszcie piak ten kładzie się do snu a gdy budzi się, zyskuje na krótki czas poczucie samokrytycyzmu. Zorientowawszy się teraz w swym położeniu odczuwa niemile mu wyrzuty sumienia, co w nim obudza nastrój ponury. By się od tego nastroju uwolnić, spieszy do karczmy, by się co rychło wprawić w stan swobodniejszy przez użycie alkoholu, którym, jak mówi, chce „zalać robaka“. Wskutek utraty poczucia estetycznego nałogowy pijak zaniedbuje się pod względem czystości swej osoby i swego ubrania.

Nałogowy alkoholik objawia wielką zmienność nastroju, jak długo pozostaje pod wpływem alkoholu, zwłaszcza w godzinach wieczornych od kieliszka, czuje się zadowolony, jest wesoły, rozmowny, chępliw, popisuje się chętnie śliskimi dowcipami, pozuje na bohatera, podnosząc zamilowanemu, że jest panem domu i że ulega w niczem woli swej żony i zawsze przeprowadza swoją wolę. Jak z niunością odnosi się taki alkoholik do swej rodziny, do osób mu życzliwych i odwodzących go od pijaństwa, tak z drugiej strony darzy bezwzględnie zautaniem swych towarzyszy od kieliszka, im oddania swe serce, „swą nagą duszę“ — „in vino veritas“ lub jak Niemcy mówią „der Alkohol tilgt die Poltur“ — im wyjawia tajemnice nieraz małżeńskie, często z wielką dla siebie szkoda. — Zaczyna wnet u takiego nałogowego alkoholika słać sfera intelektualna. Pamięć zaczyna zawodzić, tak samo słabnie stopniowo energia i sprawność zawodowa, zaczyna on zaniedbywać się w spełnianiu obowiązków zawodowych. Jeżeli przełożony czyni mu z tego powodu wyrzuty, przykmuje to z niechęcią, uważając to za zamach na swoją wolność osobistą. Często z takiego powodu traci on swe stanowisko, a za-tem źródło utrzymania dla siebie i rodziny. — Coraz bardziej i coraz niżej upada teraz ów nałogowy pijak a wnet tego wszystkiego przypisuje on tym osobom, które starały się go upomnieć nawrócić z tej pochylonej drogi, którą kroczy, z powodu egoizmu i upadku samokrytycyzmu nie widzi on bowiem winy swej własnej. Wlec te trzecie osoby uważa on odtąd za swych wrogów a zwłaszcza swą żonę, bo ta najbardziej mu wytykała zawsze jego nałóg. — Żony nałogowych pijaków uchylają się zazwyczaj w spełnianiu obowiązku małżeńskiego, gdyż jest ono w takich warunkach niemożliwe.

To uchylanie się żony w spełnianiu obowiązku małżeńskiego tłumaczy sobie mąż, ten nałogowy alkoholik, niewiernością małżeńską, ta manja jest charakterystycznym znamięm dla alkoholizmu chronicznego. Więc zdaje się takiemu mężowi, że żona zbyt ładnie się zbiera dla innych mężczyzn, że dzieci nie są do niego podobne; jeżeli widzi ślady w śniegu lub w błocie koło swego domu, zapoznaje, że ślady te pochodzą od niego samego i zarzuca żonie, że kochanek odwiedził ją w jego nieobecności. Jeżeli kawałek drzewa, przypadkowo tam leżący, znajdzie na schodach sędzi, że został on nau-myślnie tam położony by on się potknął i halasem przez to powstałym ostrzegł zakochaną parę, jeżeli mleko na kuchni wylało, to mawia on sobie, że to dlatego się stało, bo żona zajęta w myślach swym ukochanym, zapomniała doglądać mleka. Wróciwszy z knajpy do domu, bada skrzętnie kanapę i zdaje mu się, że jest tam nieporządek, posadza więc żonę, że w jego nieobecności przestawała z obcym mężczyzną. Zdarzają się i takie wypadki, że mąż wróciwszy do domu, strzela z rewolweru do ściany ponad łóżko żony, aby spłoszyć rzekomego kochanka, lub że żonę swą zniewala, siedzieć z nim w knajpie przez całą noc, by jej być zupełnie pewnym. Nie-trudno sobie wyobrazić, jak wśród takich okoliczności wpływa życie tej biednej, niewinnej niewiasty i biednych dzieci.

Alkoholizm chroniczny jest stanem bardzo częstym, szczególnie u mężczyzn, trwa zazwyczaj przez lata i jak doświadczenie uczy należy nie od ilości używanego alkoholu, lecz od systematycznego, prawie codziennego używania alkoholu. Na tle zmian cielesno - psychicznych stworzonych przez nałogowe używanie alkoholu, występują z biegiem czasu rozmaite choroby myślowe, jak ostre majaczenie z drżeniem t. zw. delirium tremens, albo padaczka alkoholowa albo t. zw. psychoza alkoholowa Korsakowa która charakteryzuje coraz postępujący brak pamięci. Chory żąda np. przedmiotu, który trzyma w ręce, albo sądzi się o wiele młodszym, żyje np. w okresie swych lat studenckich, mimo tych luk pamięciowych nie traci chory w zupełności sprawności zawodowej i może się szczęśliwie w tym stanie zajmować pracą.

Kurs narciarski w Krynicy.

Sekcja narciarska Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie urządziła w dniach od 26 grudnia br. do 11 stycznia 1925 r. kurs narciarski dla początkujących i wprawnych w Krynicy. Kierownictwo kursu objęli pp. Dutkiewicz (b. kierownik kursów wojskowych w Alpach) Pächer i prof. Leszko (b. instruktorzy kompanii wysokogórskiej). Osobny kurs specjalny biegu i skoku dla zawodników urządziła sekcja pod kierownictwem p. Istvana Devana, znanego mistrza narciarskiego Wegler i autora znanej książki „A modern sport“ — Wszelkich informacji udziela Sekretariat codziennie od 6-8 wiecz., ul. Zwierzyniecka 48. Tamże funkcjonuje sklep sekcji zapożyczający we wszystkie przybory narciarskie po cenach fabrycznych.

Polska pierwszym państwem w Europie płacącym długi

Uznanie i podziw prasy angielskiej dla gospodarki finansowej Polski.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 grudnia.

Większa część prasy angielskiej jak np. „Daily Telegraph“, „Morning Post“ i „Daily Herald“ z uznaniem pisze o dążności Polski do wyrównywania swych długów.

„Daily Telegraph“ pisze w artykule wstępnym, że Polska jest pierwszym krajem w Europie, który podjął kroki w celu spłacenia swoich długów. Anglia cení wysoko te akcje.

Niewinne baranki sowieckie.

Londyn, 17. 12. (Pat.) Wczoraj wieczorem tutejsza sowiecka delegacja handlowa wydała bankiet na 150 osób.

Wśród gości znajdowali się m. i. liczni członkowie izby gmin oraz szereg wybitnych osób ze świata londyńskiego.

Rakowski wniósł toast na cześć króla angielskiego. Przewodniczący sowieckiej delegacji handlowej Rabinowicz oświadczył na tymże bankiecie, że bezpodstawnie są wszelkie twierdzenia, jakoby ktokolwiek z personelu delegacji brał udział w propagandzie komunistycznej.

Jeszcze jeden napad bandytów sowieckich

Warszawa, 18. 12. Dnia 15 bm. banda, złożona z około 30 ludzi, uzbrojona w karabiny ręczne i maszynowe, dokonała napadu na majątek Zdagórcę pow. krzemienieckiego, własność posła do Sejmu Jelowickiego, położonego o 3 km. od granicy.

Po otoczeniu majątku banda uprowadziła 20 koni, wozy i uprząż, nie niszcząc zabudowań. Zarządzony pościg nie dał wyniku, gdyż nim otrzymano wiadomość o napadzie banda uszła za kordon wobec bliskości granicy.

Zywioty antypolskie w prasie amerykańskiej.

Żyd rosyjski pisze artykuł szkalujący Reymonta. — Polskę. — „Małe narody“ i wielcy pisarze. — Polskie biuro prasowe musi rozpocząć swą działalność. Czesi wykorzystują każdą sposobność, aby nam szkodzić.

Grudziądz, 18 grudnia.

W prasie amerykańskiej nie cieszy się Polska sympatią. Dziwny ten fakt wrogiego nastroju który podał dłoń Polsce, wstającej do nowego życia, tłumaczy zupełnie brak jakiegokolwiek inicjatywy z naszej strony.

Jaskrawym tego dowodem jest zachowanie się prasy amerykańskiej wobec przyznania nagrody Nobla Reymontowi.

Wiadomość o przyznaniu nagrody Reymontowi, zamieściły pisma drobnym piśmem w najmniej widocznym miejscu. W kilka dni później, niektóre pisma zamieściły artykuły redakcyjne, w których, ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich uczciwych i bezstronnych ludzi, pomniejszono zasługi naszego pisarza, a przytem, zlekceważono fundację Nobla, mówiąc, że jest to „forum, na które występują od czasu do czasu małe narody, które nie mogą dłu, pokazują swój dorobek literacki“. („The New York Times“ z dnia 16 listopada br.).

To samo pismo skarży się w tym artykule, że ze

słowiańskich narodów, tylko Polska szczyli się dwoma laureatami Nobla, podczas gdy Rosja ze swoimi olbrzymami literackimi, jak Tolstoj, Dostojewski, Turgeniew, Gorki i Andrejew, którzy, jak mówi redakcja tego pisma, wszechświatową sławą zaścianają wszystkich laureatów Nobla, nie ma ani jednego.

Tak więc, prasa amerykańska, nie tylko że zlekceważyla zaszczytowanie naszego pisarza, a'e w dodatku skrytykowała go, mówiąc, że Reymont dostał nagrodę za patriotyzm, za parafianstwą (!).

Należałoby sobie życzyć, aby wreszcie otwarto biuro prasowe polskie dla informowania prasy amerykańskiej i prostowania podawanych jej przez wrogów naszych insynuacji.

Mistrzami w tej materji są Czesi. Nie opuszczają żadnej okazji, aby reklamować siebie, a innych poniżać.

Czas pomyśleć o prawdziwej, intensywnej propagandzie.

NOWY GABINET ŁOTEWSKI.

Ryga, 17. 12. (Pat.) W skład nowego gabinetu łotewskiego wchodzi premier Hugo Cełin, sprawy zagraniczne — Zygfryd Melerowicz, oświata — prof. Felsberg, finanse — Blumberg. Nowy gabinet złożył niezwłocznie deklarację w parlamencie, którą izba przy-

jęła 49 głosami przeciw 37 głosom socjalistów. Główne punkty deklaracji zawierają zachowanie równowagi budżetowej, zapewnienie bezpieczeństwa kraju na wewnątrz i zewnątrz obronę instytucji demokratycznych oraz status quo w zakresie ustawodawstwa socjalnego.



Obwieszczenia urzędowe
władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiadają
za dalszy niniejszy
nadzorca miejski
Domasz Kaszkowski w Grudziądzu

Sprzedaz torfu.

Sprzedaz torfu
w czterech ze składnicy miej-
skiej przy ul. Budkiewicza
odbywa się codziennie w godzinach od 10.00
do 4.00 za poprzednim zaplaceniem w Ratu-
zu II. pokoju 8. 12754
Grudziądz, dnia 17 grudnia 1924 r.
Zarząd Torfian. miejskiej.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 875
zapisało dziś firmę Pomorskie Biuro „Cezar”
wł. Kazimierz Wojdak Grudziądz. Wła-
ścicielem firmy jest kupiec Kazimierz Wojdak
w Grudziądzu.
Grudziądz, dnia 4 grudnia 1924 r.
Sąd Powiatowy. 12745

KINO OLIMPIA VARIETE
Chelmińska 20.

Od czwartku, dnia 18 do niedzieli dnia
21 grudnia włącznie

ULUBIENIEC PUBLICZNOŚCI
Harry Peel

w senesceyjnym obrazie p. t.

Wzięcie na dnie morskiem

Numer !! Nadprogram Śmiech!!

Każdy, kto chce mieć i wesoło
spędzić długi i nudny wieczór nie-
wątliwie popieszy do kina „OLIMPIA”
Początek przedstawień o godz. 6 i 8.
W niedzielę o godz. 3-ej przedstawienie dla dzieci.

Od czwartku **PAI i PAIACHON**
dn. 25 grudnia

Poszukujemy dzielnej

stenotypistki

ze znajomością stenografii polskiej i mo-
żliwie niemieckiej. Zgłoszenia kierować do
POMORSKICH ZAKŁADÓW CERAMICZNYCH
Tuszeńska Grobla 57. 12793

Orzechy rumuńskie

funt 90 groszy

Orzechy laskowe sycyl.

funt 1 20 zł.

Jadra funt 70 groszy

Daktyle, figi, rodzynki w gronach
polecają

**F. Dumont, ul. Pańska 17,
Karol Huth, ul. Toruńska 2**
(narożnik Pl. 23 Stycznia). 12789

Sucharki

podług analizy Urzędu dla bada-
nia środków spożywczych w Byd-
goszczy, zawierające bardzo wy-
sok proc. składu i cennych odżywczych,
po dług lekarzy najlepsze dla cho-
rych i dzieci, poleca w paczkach

Nasiadek, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14.

Polecam również znanej dobroci ko-
kosowe makaroniki i armelki.
Składom odpowiedni rabat. 12794



Świąteczna sprzedaż!

Nasz skład jest w niedzielę 21 grudnia otwarty!

Ubiory damskie:

- Palta** z dobrych towarów, nowe fasony 19—, 55—, 45—, . . . 35.—
- Palta z futrem** eleganckie alta . . . 150.— 95.—
- Palta płaszowe** z astrachanu mohairowego . . . 125.—
- Suknie** z szewiotu 20—, 15—, . . . 10.—
- Suknie z trykołyny** z jedwabnej . . . 25—, 20—, . . . 15.—
- Spódniczki** z szewiotu . . . 8.50
- Spódniczki** czarne i z ma- terji w kratki 14.50
- Bluzki trykołyn.** z jedw. trykotiny 7.50
- Barank. żakiety** z mo- hairowych baranków . . . 95.—

Artykuły męskie:

- Krawaty** 1.90, 1.50, 0.70, . . . 0.50
- Szalki** 2.90 1.90

Ubiory męskie:

- Ubiory** nowy krój 65, 42, 38, 35.—
- Barantery** z trwałych materji 52, 29—, . . . 39.—
- Spodnie kam. arn.** 32— 28.—
- Spodnie robołn.** nad- zwyczaj trwałe 4.90

Bielizna:

- Fartuchy** duży wybór 4.90 3.90 2.90, . . . 1.90
- Damskie koszule** ubier. koronkami 3.90 3.25
- Damskie majki** koronką ubierane 3.90, 3.25
- Staniczki** z haftem i koronką ubierane 1.90

Pończochy:

- Pończochy damskie** długie 1.25 0.90
- Szarpetki** trwałe . . . 0.90 0.50

nadzwyczaj tanio

- Swetry damskie** czysta wlna 9,50 4,50
- Firanki haftowane** 16,50 14,50 12,50

- Koszule męskie tryk.** z grubych trykotów 5,50
- Kalesony tryk. męskie** z grubych trykotów 5,50

500 resztek

na podarunki, bajecznie tanio.

TRYKOTINA JEDWABNA

ładka, 160 cm szeroka w dołeniach 80 cm sz. metr 4.—

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

Grudziądz, Wybickiego 2-4. 1275

Krajowy Zakład Psychjaliczny w Świeciu n/W.
poszukuje od 1 stycznia 1925 r.

naczelniej kucharki i I. dozorczeni bielizny.

Pensja XV. stopień płacy urzęd. Dzielne n- teligentne panie (w wieku od 30 lat), które już w podobnych instytucjach były zatrudnione, ze- chcą się zgłosić za pośred. żeniem św. adactw to- dyrekcji zakładu. Dr. Dkowski. 2753

Matjasy Jarmouth

z polowu wrześniowego 1924, beczka 110.— zł poleca dopoty zapas starczy 2 80
F. Dumont, ulica Pańska nr. 17.

»Sprzedaż Gwiazdkowa«

zareklamować mogą PP. Kupcy
w specjalnym numerze Głosu Pomorskiego

który wychodzi w powiększonym nakładzie
w niedzielę, dnia 21 grudnia br.
Pozatem wydajemy numer świąteczny
na dzień 25-go grudnia 1924 roku
Ogłoszeń do powyższych nr. nr. prosimy
kierować do Administracji naszej.

Specjalny rabat! Specjalny rabat!

Obwieszczenie.

Cech Rzeźnicki prosi Przełożonych Zakładów ubo-
gich o podanie załogi w ich Zakładach celem

podziału gwiazdki
przez Cech tutejszy.

13200

Zarząd Cechu.

**Materiały piśmienne,
biurowe i szkolne**

poleca

Hurtownia St. Calbecki
Grudziądz, Mickiewiczowa nr. 21. 12573



Sprzedaż

Sprzedam 13183
konia na biegunach
Klasztorna 5, II p.

Mocno 13208
konia robocze
na sprzedaż
Mickiewicza 6, podw.

Sprzedam tanio
ręczna MASZYNA do szycia
-ingera. 13198
Forteczna 6. ptr na lewo.

Mam na sprzedaż:
20 koiynch i actor
i 15 Jagniąt
długowielnistych. 13196
Wardziński,
Piemieo, poczta Radzyn,
pow Grudziądzki
Telefon Radzyn 15.

SKŁAD białawotów

towarów krotkich i stroju
w rynku od lat 40 ist-
niejący, wraz z przyje-
głem mieszkaniem a po-
wodu choroby właściciela
na dogodnych warunkach

na sprzedaż.
Otwarty: „PAR” Bydgoszcz,
Dworcowa 72, pod 402/8.

**Cytryny,
Pomarańcze,
Mandaryny,
Migdały,
Orzechy wazek. gat.
Malaga (Traub, osines)
Migdały w łusinkach,
Sardyńki franc. por-
Czekolada Soretti
13202 itd.**

poleca
E. Hinz,
3 Maja 41, I ptr.

Sprzedam 13191
klozet żelazny,
nowy męski piasek
i nowe damskie wysokie
lakowe buciki.
Sienkiewicz 7, II p. p.

Posady

Do mego składu de-
likatesów potrzebuję
UCZNIA
od zaraz. 13189
Fr. Kołodziej czok. Lłowa 16.

BONA II. KL.
poszukuje posady na
wies. Zgł. do Głosu
Pom. pod nr. 13194

Do mojej restauracji
hotełowej poszukuję na-
tych miejsc dzielnej
dziewczyny 12786

bufetowej

na wł. rachunek,
która w nna także czysz-
czenie pokoi lokaliowych
pod ad. Zgł. od rell. klu-
tek tylko z intencją o-
przeżycia urosza

Jożel Izbek aiowski, Ilwice

Dzierżawy

ogłoszenie.

We wtorek, dnia 23-go
grudnia, o godz. 3 popoł.,
zostanie u pani Klenowej
wydzierżawiona trzcina
na 42iorach Skąpe
i Kruszyn. 13193
Zarząd gminy
Niewald

Zguby

Zgubiono 1 grunna
PORTPEL
z małą kwotą pieniędzy,
wskowa i srebrny i srebrny
portfelowa Laskawy ma-
sosa (zobacz od. ac. 13195
Chelmińska 15
Kaminski Alojzy

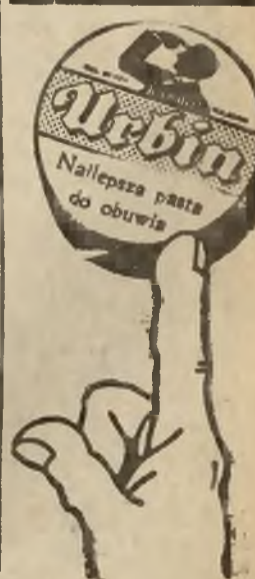
Znaleziono

Znalezł się
pies
myślwski. Odebrać za
zwrot koszt. w 3 dniach
w Głównym Szronow,
13190 n. Grudziądz.

Różne

Wspólnik

z gotówką
3500 zł. potrzebuje na-
tychm. do bufetu kolej.
Punkt bardzo dobry.
Zgł. do Głosu Pomor-
skiego pod nr. 13187



Dnia 14 grudnia 1924 r. zasnął w Bogu

s. p.

ADOLF JABŁONSKI

mistrz rzeźnicki

i długoletni członek tutejszego Cechu

Zgon Jego pozostanie nam w długiej pamięci.

13201

Cech Rzeźnicki miasta Grudziądza.

Jutro, w piątek, dnia 19-go bm., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

śp. Jana Marchlewskiego

odbędzie się w kościele farnym

(2791)

msza św. żałobna

o godzinie 8-ej rano.

Rodzina.

Harmonie ręczne i organki nstne

nadają się bardzo jako stosowne podarki na gwiazdke dla chłopców. [2787]

Do nabycia u Wład. Kulerskiego, ul. Pańska 19

Dobre i tanio wszelkie inne instrumenty muzyczne poki zapas starczy.

Kino
ORZEL
Kino

Dziś i w dni następne do 21 bm. codziennie o godz. 5 i 8, w niedzielę o godz. 4, 6 i 8-ej

„SZARŁATAN“

(Tragedja Lekarza)

dramat zyciowy w 7 aktach na tle prawdziwego zdarzenia. W rolach głównych ulubieniec publiczności Michał Varkonyi i jego świetna partnerka piękności Mary Kid.

„Niebezpieczna Gra“

II-ga i ostatnia seria obrazu p. t.

„Ludzie i Maski“

Sensacyjne awanturowe kino dramat w 6 aktach. W roli głównej król ekranu, powszechnie lubiany Harry Peel.

Razem 13 aktów.

2788

Z początkiem stycznia 1925 r. ukaze się wznowiony, a wydawany przez lat 15, pożyteczny tygodnik obrazkowy przeznaczony dla całej rodziny, p. t.

»DOBRA GOSPODYNI«

Składa się on z 4 oddzielnych pism, różnej treści

1. DOBRA GOSPODYNI, pismo gospodarczo-hodowlane.
2. NASZE KŁOSY, tygodnik powieściowo-literacki.
3. WĘDRÓWKI I PRZYGODY, tygodnik podróżniczy.
4. MÓDY I ROBÓTKI oraz 5. DODATKI BEZPŁATNE, zawierające: gry towarzyskie, wzory do robót piśkowych (laubzega), fasony bibułkowe sukien, wzory do haftu itp.

CAŁOŚĆ: (tj. 4 pisma i dodatki) kosztuje rocznie 36 złotych potocznie 18 zł., kwartalnie 9 zł. wraz z przesyłką.

Adres redakcji: Warszawa, ul. Koszykowa 33.

Pisma te jednak i dodatki możemy dać naszym przedpłaconym za tak niską cenę tylko przy wielkiej ich ilości. Celem pozyskania tej ilości obmyśliśmy NIEZWYKŁE PREMJA SPECJALNE, które otrzymają bezpłatnie wszyscy, nadsyłający wprost do naszej administracji, Koszykowa 33, półroczną opłatę prenumeracyjną z góry, to jest złotych 18. Celem bezstronnego podziału tych premii, których ilość będzie równoznaczna z ilością prenumeratorów półrocznych, rozlosujemy je podczas ciągnięcia 5-ej klasy 10-ej Pols. Państ. Loterii Klasowej, odbywającego się w lutym i w marcu 1925 r. W tym celu nr. 6 Dobrej Gospodyni zaopatrzonej będzie w jedną lub kilka liczb, w ten sposób utrzymamy numerację zgodną z numeracją loteryjną. PAMIĘTAĆ jednak należy, aby przedpłata wpłynęła do nas nie później jak do dnia 1-go lutego 1925 r.

Bezpłatne te Premja będą następujące:

- | | |
|--|--|
| Nr. wygrywający na loterii 150,000 otrzymuje u nas MASZYNĘ DO SZYCIA | 8 N-ów wygrywających po 5000 8 SERWISÓW DO KAWY |
| 2 N-ry wygrywające po 100,000 ZEGARKI ZŁOTE | 10 N-ów wygrywających po 3000 10 SERWISÓW DO HERBATY |
| 2 N-ry wygrywające po 75,000 2 DYWANY | 12 N-ów wygrywających po 2000 12 SERWISÓW DO KOMPOTU |
| 2 N-ry wygrywające po 50,000 2 ZEGARY | 14 N-ów wygrywających po 1000 14 KOMPOTJER |
| 3 N-ry wygrywające po 25,000 3 ZEGARKI SREBRNE | 17 N-ów wygrywających po 600 17 CUKIERNIC |
| 5 N-ów wygrywających po 10,000 5 DOBRZYCH ZEGARKÓW | |

Tym sposobem każdy półroczny prenumerator otrzyma nasze bezpłatne premjum.

Wyniki losowania ogłaszać będziemy w najbliższym po nim numerze. 2676] Wysyłka premji na koszt i ryzyko odbiorcy.

Nareszcie gospośnia Grudziądzka znajdzie **gdzie?** wszystko, co jej **potrzeba!**

W nowo utworzonym składzie **produktów wiejskich**

»Koło Ziemianek Polskich«

ulica Długa nr. 10

Nabyć tam można: Świeże masło, jaja, drób, zwierzyne, owoce, jarzyny świeże i suszone oraz mąkę groch i wszelkie kasze, miód, grzyby, pomidory świeże. Ponadto posiada „Koło Ziemianek Polskich” na stadzie: Delikatesy pierwszorz. jakości jak: Iososi wędzony, śledzie pocztowe sery, wędliny litewskie, węgorz w galarecie, konserwy rozmaite, sery delki warszawskie, kawior gruboziarnisty, oraz wszelkie bakalie i słodycze.

Codziennie świeży chleb wiejski i mleko

Na święta warszawskie drożdże prasowane i ryby wszelkiego rodzaju.

2716

Osiadłem

w Łasnie jako lekarz prakt.

Dr. med. Zygmunt Zmura

13161 Mieszkanie:

ulica Grudziądzka nr. 20 21 w domu Filiji Pow. Kasy Chorych

Przyjmuję:

od godz. 8-10 przed poł. i 3-4 popoł.

Plac 23 Stycznia nr. 23. Jak obson. **ZĘBY** i plomby od 2,- zł. począwszy w pierwszorz. na odpłatę rzędem wykonaniu

LOKAL WYCHOWAWCZY

Stenografji

wycza listownie szybkie jak na dokładnie: gwa rancja) 2136

Instytut stenograficzny Warszawa, Młokotowska 39. Żądacie obszernych, bezpłatnych prospektów.

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

PRZETARG

na zwózkę art. żywnościowych, oboju etc. dla Rejonowego Zakładu Żywnościowego Grudziądz na rok 1925 odbędzie się dnia 30 grudnia 1924 r. o godz. 10 w Kierownictwie Rej. Zakł. Żywn. Grudziądz przy ulicy Prowiantowej, gdzie należy składać oferty z podaniem cen stałych za zwózkę 100 kg. oddzielnie dla każdego artykułu. 2738

Blższych informacji co do szczegółowych warunków udziela Kierownictwo R. Z. Z.

Komendant Garnizonu Grudziądz.

Fortepiany Pianina

Bechstein
Blüthner
Feurich
Steinway & Sons
Harmonje
Mannborg
Solberg

Pianina

własnej fabrykacji nabyć można najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty w fabryce pianin i hurtowni

B. Sommerfeld

Telefon 803 Bydgoszcz Soleczkich 56 w Grudziądzu, ul. Groblowa 4, Tel. 229 Wszelkie reperacje oraz strojenie pod gwarancją fachowego wykonania. 2680

Warkocze

w olbrzymim wyborze sztuka 5,-, 7,50, 9,50, 11,50 złot., z krotką m sznurkiem 15,- złotych Kubicki, ulica Lipowa nr. 3. Zarazem zwracam uwagę na moje salony tryzjerskie tak męskie jak damskie. 2749

Ceny do połowy niższe!

Ceny do połowy niższe!

!! Całkowita Wyprzedaż Obuwia !!



Z powodu likwidacji oddziału Obuwia wyprzedajemy wszystkie nasze zapasy damskiego, męskiego i dziecięcego obuwia. Polecamy Szanownej Publiczności tej rzadkiej okazji nie ominąć i naszą wielką wyprzedaż obuwia zwiedzić

Bez przymusu kupna!

Bez przymusu kupna!

Bracia Włodarczak

GRUDZIĄDZ

2752

BYNEK 14



Prosimy zważać na ceny w oknach wystawnych!